

Straż Polska

Dziennik polityczny i społeczny.

Redakcja i administracja ul. Przejazd № 8, skrzynka pocztowa 132. Telefon № 32.

CENY PRENUMERATY:

W Łodzi z odnośnieniem do domu miesięcznie mk. 5,50
Z przesyłką pocztową „ 6,40

Cena pojedynczego numeru 25 fenigów.

Administracja otwarta od godz. 7 rano do 7 wieczór, w niedzielę i święta od 7 do 10 rano. Redakcja czynna od godz. 5 do 10 wiecz. codziennie.
Redaktor przyjmuje od 6 do 7.

OGŁOSZENIA: Nadesłane przed tekstem mk. 3.—
i w tekście nad telegramami—mk. 4.— Reklamy po tekście
(4 szp.) — mk. 2,25 Nekrologia (4 s. pakt.) mk. 1,50. Zwyczajne
ogłoszenia (6 szp.) — 1.— Drobne ogłoszenia 15fen. za wyraz
Każde ogłoszenie najmniej mk. 1,50.
Ogłoszenia zamieszczone 10 proc. drożej.

ogłoszenia dla „Straży Polskiej“ przyjmuje wyłącznie **Centralne biuro ogłoszeniowe Związku prasy prowincjonalnej** — Zgoda № 1 w Warszawie.

Teatr Polski

Dzielnia 18,
podyrekcja: Fr. Rychtowskiego

Poniedziałek 27 XI specjalnej widowiskodla żoł-
nierzy po cenach najniższych

„**POPYCHADŁO**“
Sztuka w 5 akt. J. Szukiewiczza.

Wtorek 11 listopada
Pierwszy występ Józefa Węgrzyzna

„**Książę Józef Poniatowski**“
Sztuka hist. w 4 akt. J. A. Hertza.

Sroda, 12 listopada r. b.
Występ Józefa Węgrzyzna

Książę Józef Poniatowski
Sztuka historyczna w 4 akt. J. A. Hertza.

Święto narodowe w Łodzi.

W mieście.

(x) Miasto nasze godnie uczciło pierwszą rocznicę wyzwolenia kraju od najeźdźców.

Dzień ten wyryje się głęboko w pamięci tych wszystkich, którzy byli świadkami niezwyklej uroczystości narodowej. Zorganizowany Komitet Obchodu Święta Narodowego dołożył wszelkich starań, aby zapowiadana uroczystość wypadła jaknajwspanialej.

Wszystkie domy i balkony przybrano zostały powiewającymi flagami o barwach narodowych, wszystkie niemal sklepy zamknięto, a w wielu wystawach umieszczono emblematy narodowe oraz portrety Kościuszki, Hallera i Józefa Piłsudskiego.

Ruch na ulicach od samego rana był niezwykle ożywiony.

Z różnych stron dążyła ludność do świątyni na nabożeństwo zapowiedziane o godzinie 9 rano.

O tej godzinie w kościele św. Krzyża zgromadziła się młodzież szkolna dla wysłuchania mszy św., specjalnie dla niej odprawionej.

W kościele św. Stanisława Kostki.

Wspaniale wypadła uroczystość w kościele św. Stanisława Kostki, oświetlonej rzeźbicie i udekorowanej w zieleni i kwiatach.

W głównej nawie zajęli miejsca dwoma rzędami przedstawiciele cechów, związków i stowarzyszeń ze sztandarami.

Boczne nawy wypełnione zostały publicznością.

Uroczystość rozpoczęto o godzinie 9 i pół rano od oświadczenia i poświęcenia tablicy pamiątkowej ufundowanej ze składek różnych instytucji i korporacji.

Tablicę odświadczył generał Olszewski, starosta Zbrożek i prezes Komitetu p. J. Gawroński.

Aktu poświęcenia jej dokonał ks. prałat W. Tymieniecki w asystencji duchowieństwa.

Olbrymia tablica pamiątkowa, złożona z pojedynczych cegiełek wyciosanych z czerwonego marmuru francuskiego, spoczywająca na cokole wykutym z granitu, przedstawia się bardzo okazała. Jest ona wykonana według pomysłu i projektu ks. prałata Tymienieckiego, przez tutejszego rzeźbiarza p. J. Urbanowskiego i wmurowana w lewej nawie obok ołtarza św. Stan. Kostki.

W górnej części tablicy doład jeszcze nie wykonanej pozostawiono miejsce na emblematy wiary, nadziei i miłości oraz orzeł polski.

Nad spononemi już cegiełkami, na których widnieją napisy nazw i instytucji i stowarzyszeń złotymi głoskami, figuruje wyryty napis: „Boże Błogostaw Wolnej, Zjednoczonej Polsce“.

U spodu zaś na cokole umieszczono napis: „W pierwszą rocznicę uwolnienia Polski od wrogich najeźdźców

11 listopada 1919 r.

Łódzianie“.

Przy poświęceniu odczytano list biskupów polskich zebranych w Gnieźnie.

Po ceremonii poświęcenia rozpoczął się przed wielkim Ołtarzem solenne nabożeństwo, odprawione przez ks. proboszcza R. Malinowskiego w asystencji ks. dr. Krawczyka i ks. Chruścińskiego.

W presbiterjum zajęli miejsca przedstawiciele władz wojskowych z dowódcą okręgu generalnego, generałem Olszewskim na czele, przedstawiciele władz cywilnych ze starostą Zbrożkiem na czele, przedstawiciele magistratu, Rady miejskiej i różnych instytucji, a z pośród duchowieństwa ks. ks. prałat Wyrzykowski, Szmidel, pref. Szczepański, jenerałny sekretarz Stow. robotniczych w Warszawie ks. Wojtczak, ks. magister Brzeziński, ks. prefekt Wierzbicki i inni.

Podczas nabożeństwa zjednoczone chóry męskie kościoła św. Stanisława Kostki, pod kierunkiem p. Bolesława Ulasa, wykonały na początku: „Pod Twoją Obronę“, a następnie Mszę Re nera, a na Offeratorium „Misit me vitens“ ks. Gruberskiego.

Po nabożeństwie ks. prałat Tymieniecki wygłosił bardzo podniosłe kazanie, do którego jako motto posłużyły słowa wyjęte z Pisma Świętego „W Tobiem nadzieję położył, a nie będę zawstydzony na wieki“.

Kaznodzieja w przemówieniu swem przedstawił walkę o wolność Ojczyzny, a choć one nie odniosły na razie rezultatu, jednakże były zawsze z wiarą rozpoczynane, że nadejdzie chwila wyswobodzenia się, a hasło z roku 1863 uważane za niepoprawne marzycielstwo i rewolucjonizm polski — że rękami zdobędziemy karabiny, a karabinami armaty, — wykonało się w czasach obecnych — przy rozbrajaniu Niemców.

W Bogu naród zawiązał, Bóg mu też dopomógł i dozwolił, że wolność została zdobyta własnymi siłami narodu, a nie jako ochłap rzucony niby wspaniałomyślnie przez obce potęgi.

Następnie kaznodzieja złożył hołd poległym za Wolność Ojczyzny, armji, jej wodzom, wybitnym mężom stanu, młodzieży walczącej w obronie Ojczyzny. Zachęcał do jedności, zgodnej pracy dla dobra kraju, jako jedność została zakuta w marmurze przez umieszczenie cegiełek w tablicy wszystkich stanów społeczeństwa łódzkiego.

W końcu, udający się pochód, by spotkać armję polską — kaznodzieja pobłogosławił i pożegnał w kościele staro polskiem: „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus“.

Pochód.

Majestatycznie wyglądał pochód jaki wyruszył z kościoła św. Stanisława Kostki o g. 11-ej rano. Wspaniale przedstawiały się proporce i powiewające różnobarwne flagi i sztandary z napisami i hasłami związków i korporacji.

W pochodzie tym, na czele którego postępowała policja konna i piesza, brali udział: i straż ogniowa z orkiestrą, członkowie komitetu Obchodu in pleno, wy-

Najpiękniejszy lokal
RESTAURACJA TEATRALNA
przy POLSKIM TEATRZE I SALI KONCERTOWEJ
Dzielnia 18.
Niedziela specjalnie **FLAMÉ**. Ceny potraw i napojów bardzo przystępne. Przy
muje się zamówienia dla Towarzystw w oddzielnej Sali F-Klo.
CODZIENIE KONCERT
o łaskawe poparcie wprasza
Zarząd.

chowańcy szkół miejskich, Polskiej Macierzy szkolnej, szkoły Kupiectwa łódzkiego i t. d., duchowieństwo, władze państwowe i komunalne, weterani i inwalidzi, delegaci instytucji społecznych i kulturalnych, Harcerze, „Sokół“, kolejarze z orkiestrą, pracownicy kolei dojazdowych, instytucje państwowe (pocšta, telegraf, telefony, urzędnicy skarbowi i t. d.) cechy, stowarzyszenia, związki, stronnictwa i różne grupy. — Pochód zamykał oddział policji.

Porządek utrzymywali — prócz ceremoniarza pochodu p. Klinowskiego, p. Lindnera członkowie „Sokoła“, członkowie straży ogniowej z p. Scheiblerem i Wagnerem na czele, oraz p. Więckowski, kolejarz, członek Komitetu.

Po bokach ulic, przez które przechodził pochód, na pewnej przestrzeni pilnowała porządku policja piesza, ustawiona w szeregi.

Podczas pochodu panował nastrój podniosły, poważny. W oknach domów wizerowały twarze wielu ciekawych. Pochód, w którym uczestniczyli niezliczone tłumy publiczności, posuwał się przy dźwiękach muzyki ulicami — Piotrkowską, ulicą 6-go Sierpnia aż do placu Hallera. Przy wylocie ulicy 6-go Sierpnia i Piotrkowskiej — przyłączył się do pochodu powracający z wiecu Związek Narodowy robotniczy ze sztandarami.

Gdy pochód doszedł do placu Hallera. Msza połowa odprawiona dla oddziałów garnizonu łódzkiego — już się skończyła.

Podczas tej mszy wojsko oddało trzy salwy. Po skończonej mszy oddziały wojsk przedefilowały przed generałem Olszewskim. Z placu Hallera oddziały wojsk po tej defiladzie podążyły w kierunku ulicy Zielonej do Piotrkowskiej, a za wojskiem ruszył dalej pochód. Od rogu ul. Piotrkowskiej i Zielonej wojsko, policja i straż ogniowa pomaszerowały przed Grand-Hotel, gdzie odbyła się defilada.

Tutaj znaleźli się przedstawiciele generalnego sztabu z gen. Olszewskim na czele, komendant Blyk, starosta Zbrożek i t. d.

Pochód zaś udał się przez ulicę Dzieloną do Placu Dąbrowskiego, gdzie nastąpiło rozwiązanie pochodu.

Przez cały czas pochodu towarzyszyła pogoda, a porządek nie został ani na chwilę zakłócony, mimo że brali udział tysięczne tłumy. Ruch tramwajowy podczas pochodu był wstrzymany.

W Radzie Miejskiej.

Wczoraj o g. 4-ej po południu w sali przy ulicy Średniej 14, odbyło się uroczyste posiedzenie Rady Miejskiej z udziałem zaproszonych przedstawicieli władz woj-

skowych cywilnych, duchowieństwa, sądownictwa, palestry, oraz instytucji społecznych i stowarzyszeń.

Sala udekorowana została w emblematy narodowe, kwiaty i zieleni spowili w girlandy, zwieszająca się od strop sklepienia. W głębi zawieszono portret Józefa Piłsudskiego.

Pierwszy zabrał głos prezes Rady Miejskiej p. A. Remiszewski, zaznaczając że odrodzenie Polski nastąpiło nie przez kombinacje dyplomatyczne, lecz przez czynny narodu, który dążył do niepodległości. Następnie scharakteryzował dzieje na czasów Dąbrowskiego, powstania 1831, listopadowego i styczniowego 1863 roku; wreszcie podkreślił zbrojne wystąpienia i czynny 6 sierpnia i 11 listopada 1918 r. a w końcu wezwał do uczczenia przez powstanie z miejsc pamięci tych, którzy cierpieli i polegli za wolność Polski.

Wiceprezydent Magistratu inż. Wojewódzki mówił o walce narodu polskiego, przedstawił czyny zbrojne legionów polskich, poczem uzasadniał konieczność, aby cały naród czuł się niepodległościowcami i nie baczyl na trudności jakie napotyka w terażniejszych warunkach przy odradzającej się Ojczyźnie.

Na wniosek prezydium Rady Miejskiej, aby celem uczczenia pamięci pierwszych ofiar podczas terażniejszej wojny, przemianować Nowy Rynek — na Plac Wolności, radni jednomyślnie wyrazili swoją zgodę.

Z kolei dr. Kopeński mówił o Józefie Piłsudskim jako naczelniku państwa i naczelnym wodzu o niepodległości Polski i w końcu przedstawił wniosek magistratu aby dla złożenia hołdu komendantowi Piłsudskiemu—Rada Miejska wyznaczyła 10 tysięcy mk. na dar narodowy na rzecz zawiązanego komitetu, który zamierza obdarzyć go kawałkiem rodzinnej ziemi i zapewnić Piłsudskiemu byt niezależny przez złożenia odpowiedniego kapitału.

Wniosek ten został jednomyślnie przyjęty.

W końcu starosta Zbrożek w krótkim przemówieniu—zaznaczył iż w początkach odrastającej się Polski były objawy wzajemnej nieufności, lecz obecnie nastąpiło zrozumienie się i harmonja.

Opierając się na tem p. Zbrożek zachęcał do współpracy i wzajemnego zrozumienia się. Przemówienie swoje zakończył okrzykiem „Niech żyje komendant Piłsudski“.

Akademja uroczysta.

O godz. 8 wieczorem w sali Stow. Handlowców Polskich, (Piotrkowska 108) odbyła się zorganizowana przez Komitet Obchodu Akademja Uroczysta.

